

Witamy w wyjątkowym Wolsztynie, który z parowozów od dawien dawna słynie. To tu jedyna Parowozownia się znajduje, która sprawnymi parowozami dysponuje.

Stąd zabytkowe lokomotywy w podróż się udają, a niektórym historyczne wagony doczepiają. Jedne jadą w krótkie, inne w długie trasy. Też możesz mknąć w jednej z takich maszyn.

Przejazdy pociągami wolsztyńskimi, w ciekawe miejsca organizowanymi, w innych miastach również się odbywają i do podróżowania wszystkich zachęcają.

Parowozownia to nie muzeum, lecz zakład pracy, w którym parowóz w kłębach pary zobaczysz. Rok 1907 dał temu początek i to, że istnieje do dziś, to jest wyjątek.

Pierwsza jednak kolejowa linia wcześniej dotarła tu ze Zbąszynia. Trasa wiodła różnymi szlakami, połączyła Wolsztyn też z innymi miastami.

Wolsztyńskie parowozy są filmowymi gwiazdami: Ok-1 występowała w filmie obsypanym Oscarami. Było to dzieło reżysera Romana Polańskiego, „Pianista” to tytuł jego.

W polskim serialu telewizyjnym również gościła: w „Pograniczu w ogniu” się pojawiła. Nikt nie mógł oprzeć się jej wdziękowi, gdy występowała z Pazurą i Lubaszkenko. W historycznym filmie „Miasto z morza” też zagrała, natomiast w „Generał nil” to OI-49 parą buchała.

Twoja wyprawa przy bramie się zaczyna, z lewej strony zobaczysz wózek na szynach. Przy parowozach pospiesznych z

--	--	--	--	--	--	--	--

 wózacz węgiel i wodę i ciężko pracował.

Idź do końca budynku, przy którym on się znajduje i spójrz w górę na zegar, który godzinę wskazuje. Czy wiesz, co w nim jest tak ciekawego? Otóż w budynku obok bije serce jego.

Możesz w drogę wyruszyć za chwilę, gdy u dyspozytora zakupisz bilet.

Drzwi numer 1 wejście do szopy wskazują, zobacz, tam parowozy garażują. Wachlarzowa hala osiem wozów schroni, na początku zaś mogła tylko cztery osłonić.

Tutaj parowozy nie tylko swój postój mają, lecz również tu je naprawiają.

Rusz w dalszą drogę ostrożnie i pomału, żebyś nie wpadł do kanału. Wzdłuż pierwszego, do okien hali zmierzaj. przy jego końcu do pieca do piachu „uderzaj”. Z niego ziarenka piasku pod koła i szyny wpadają i podjazd parowozu pod górkę ułatwiają.

Między drugim a trzecim kanałem piec żeliwny stoi, który mrozów w zimie się nie boi. Poznasz go po trzech równych otworach. Tutaj z kolejną zagadką musisz się uporać. Policz na końcu, ile razem w hali ich jest

I wpisz tutaj

--	--	--	--

 w ten quest*.

Przy kanale trzecim w lewo skreć w korytarz, tam jest kolejna niespodzianka ukryta. Kroków policz dwanaście i w rezultacie znajdziesz się tuż przy warsztacie.

Jeśli otwarty, wejdz gdy jednak Ci nie nie uda, spójrz przez szybę w drzwiach na te cuda. Tutaj znów żeliwny piec zobaczysz, ogrzewa on mechaników przy pracy.

Drzwi spawalni się obok znajdują i ornamentowy piec ukazują. Czasem jego widokiem się uraczysz i przy tym kunszt pracy spawacza zobaczysz. Wróc korytarzem do czwartego kanału, i nie trać przy tym zapału.

Po lewej stronie odlewnie mijamy i tuż za rogiem w lewo skręcamy. Tam kowal gdy pracuje, nasze parowozy remontuje.

Tuż za nim zapadnia się znajduje, to w jej dole parowozowe koła się reperuje. A patrzą na nią z prawa i lewa dwa żeliwne piece Hohenzollerna.

Za kanałem siódmym do wieży wodnej się zbliżamy i pod jej zbiornik w lewo skręcamy. Sto tysięcy litrów wody potyka według wieści, jednak w tender parowozu mniej się zmieści.

W przedsiönku wierzy miara wodna się znajduje, która poziom wody w zbiorniku obecnie wskazuje. Jest ona pompowana z Jeziora Berzyńskiego

przez wielkie pompy poprowadzone do niego.

Spójrz, tu piec żeliwny płomieniami ziewa on wieżę zimą ogrzewa.

Przy kanale ósmym w prawo skręcamy i najstynniejszy parowóz podziwiamy. Czworo drzwi z lewej odliczamy i ku bramie wyjścia zmierzamy.

Przytułek, gdzie król pieszo chodzi, mijamy i koła z Gniezna podziwiamy. Z prawej zaś

--	--	--	--	--

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

 stoi,

który w zimie odgarnąć torów się nie boi. To najstarszy w parowozowni ekspozant, którego konstrukcja z tendra jest przerobiona.

Dalej zaś wagon

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

 ustawiono

którym parowozom pomoc niesiono.

Po lewej stronie muzeum się znajduje i w godzinach urzędowania turystów przyjmuje. Tutaj makietę parowozowni zobaczysz i na innych ekspozatach oko zahaczysz.

Są tam też pokoje.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

z oknami skierowanymi na tory kolejowe.

Dalej mijamy z lewej wiatę drewnianą, a pod nią drezynę siłą mięśni napędzaną. Na szynach pod nią nazwa producenta się znajduje i również na wiek ich wskazuje.

Wzdłuż torów spaceruj, zasiekami węglowymi się kieruj. Tak się bowiem zbiorniki nazywają, w którym hałdy węgla przebywają.

Za nimi przy żółtym domku w prawo skręcamy, do dziury w śródtorzu zmierzamy. Spójrz w górę na żurawia wodnego, który leje wodę do wózka tendrowego. Wodę zaś sodą zmiękczamy, żeby osad w rurach nie był odkładany.

*Quest – zadanie

Tutaj dźwigi węglowe pracują i na dwa sposoby swą pracę wykonują. Jeden z nich po torach się przesuwa i sam tony węgla w tender wsuwa.

Drugi zaś twardo osadzony, obok taśmociągu i wózka postawiony. Taśmociąg z zasiek węgla do wózka ładuje, a dźwig go unosi i do tendra węgla wsypuje.

Wzdłuż torów wózka węglowego się poruszamy i drugi dźwig węglowy podziwiamy.

Zaraz za nim obrotnica nam się jawi, która ciężki parowóz w obrót przestawi. Silnikiem elektrycznym napędzana, jednak może być też ręcznie obracana.

Wejść ostrożnie do budki obrotnicy, musisz się tym mocno poręczyć chwycić. Jest tam miejscowość budowy silnika,

napis

--	--	--	--	--	--

4

B. Gorlitz każdy odczyta.

Raz w roku na wiosnę wielkie święto się odbywa, co „Paradą parowozów” się nazywa. Wielu ludzi z całego świata napływa, by z parowozami choć chwilę przebywać.

One zaś niczym modelki się prezentują i swoją lśniącą urodę pokazują. Podczas jazdy drgania w ziemi powodują i na skórze gęsią skórę wywołują.

Najpierw pojedynczo, potem parami, a na końcu razem popisują się dźwiękami.

Gdy zmrok słońce zakrywa, Pokaz „Światło, Dźwięk, Para” się rozgrywa. Światła laserów parowozy oświetlają, A przy tym maszyny te gwizdzą i parą buchają.

Jeździ wtedy ciuchci co niemiara i najstynniejsza lokomotywa stara. To chluba miasta naszego, a jest ona koloru ciemnozielonego.

--	--	--	--	--	--

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

się nazywa.

I tu hasło się odkrywa.

Teraz z budki do tendra się kieruj, bo to już koniec Twojego spaceru.

Wróć do wózka tendrowego, tam znajdziesz coś ukrytego.

Skarb, którego tak poszukujesz, przy kole wózka się znajduje. Drzwiczki mocno unieś w górę, sam zgadnij które.

Gdy dotarłeś do pieczęci wreszcie, odcisnij ją sobie na queście. Następnie proszę ją na miejsce odstawić, by inni mogli się dalej bawić.

Miejsce na skarb

Tematyka

Wędrowka wśród wolsztyńskich parowozów to wyjątkowa okazja, by poznać kolej od kuchni.

Gdzie to jest?

Wolsztyn leży w zachodniej części województwa wielkopolskiego przy drodze krajowej nr 32 pomiędzy Poznaniem a Zieloną Górą. Wyprawa rozpoczyna się przy Parowozowni Wolsztyn, ul. Fabryczna 1. Przed zwiedzaniem należy zakupić bilet u dyspozytora. Jest to czynny zakład pracy. Podczas zwiedzania zachowaj szczególną ostrożność.

Na czym to polega?

W czasie wędrowki uczestnik zabawy rozwiązuje zadania i zagadki, które doprowadzą go do ostatniego punktu, w którym jest ukryty „skarb” w postaci pieczęci. Przystawiamy ją poniżej w miejscu na skarb i schowajmy do skrzyni skarbów dla innych uczestników zabawy.

Czas przejścia: ok. 50 minut

Autorzy: Wojciech Lis, Danuta Sawicka, Beata Bączyk oraz Karina Flieger i Patrycja Rybaczyk.
Opiekun merytoryczny: Biuro Promocji i Turystyki Urzędu Miejskiego w Wolsztynie
Opiekunowie wyprawy: Katarzyna Jęczmionka, Biuro Promocji i Turystyki Urzędu Miejskiego w Wolsztynie, godziny otwarcia pon - czwartek 7:00-15:00, piątek 7:00-14:00, tel. 68 347 31 04
Rysunki: Mateusz Kaźmierczak
Projekt graficzny: wydawnictwolabor.pl

Partnerzy:



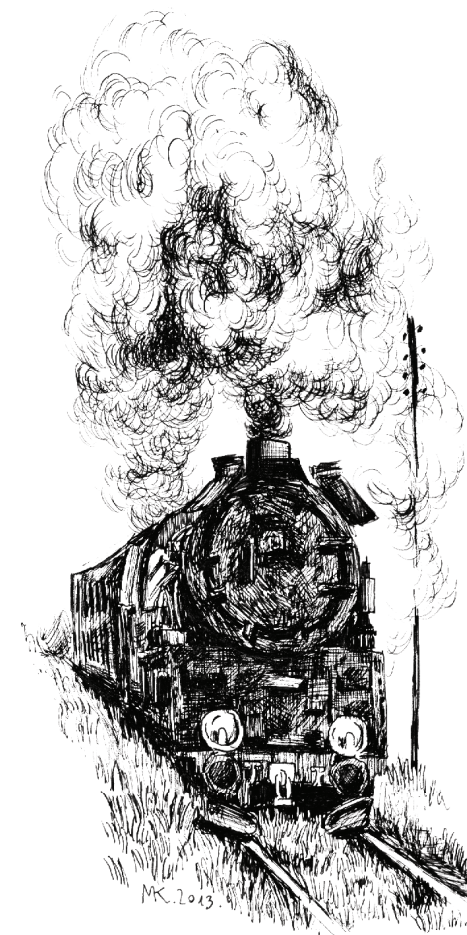
PAROWOZOWNIA
WOLSZTYN



Wolsztyn
pełną parą!

Wolsztyn 2020

Wolsztyńska gra terenowa



MK 2013

Wyprawa
pełną parą



Wolsztyn
pełną parą!